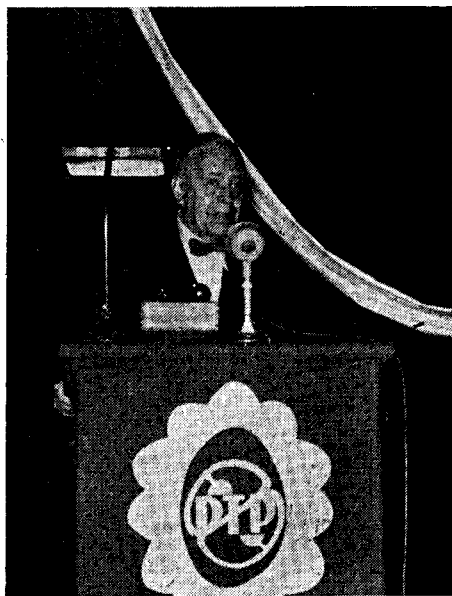


ALFRED BORCHERT

AKTUALNE PROBLEMY PARAZYTOLOGICZNE

Pasożyty naszych zwierząt domowych powodują ogromne straty w życiu gospodarczym. Są one tak wielkie, że częściowo przewyższają nawet szkody wywołane przez choroby zakaźne. Trzeba więc inaczej przystąpić do zwalczania pasożytów niż to dotychczas było w zwyczaju, gdy leczono pojedyncze osobniki lub co najwyżej zespoły. Należy i tu, podobnie jak w walce z epizoocjami prowadzić dobrze zorganizowaną akcję, obejmującą cały przez pasożyty zajęty teren, tak ażeby danego szkodnika zupełnie wytrzebić.

Dotyczy to przede wszystkim zwalczania plagi motyliczej, przy czym na pierwszy plan wysuwa się motylca wątrobową, *Fasciola hepatica* L., wywołująca szkody wprost katastrofalne. Celem uniknięcia tych szkód, tj. zarówno organicznych uszkodzeń zwierząt domowych, jako też strat wywołanych niemożnością zużywania schorzałych wątrób jako pożywienia ludności, koniecznie należy przeprowadzać planową leczniczą akcję, a nie jak dotychczas tylko dorywczo stosować leki. Postępować tak należy dopóty, dopóki nie tylko same, mogące ulec zakażeniu zwierzęta pastwiskowe, ale także i błotniarka, (*Limnea truncatula*) — żywiciel pośredni, nie będzie już zakażony. W przyszłości musi się bezwarunkowo więcej uwagi poświęcać sprawie wyniszczania błotniarki. Cel ten można m. in. osiągnąć w ten sposób, że przez 2 kolejne lata owce lub bydło zostaną 6-krotnie poddane zabiegom leczniczym, a równocześ-



Prof. dr Alfred Borchert (NRD) na mównicy w czasie obrad IV Zjazdu PTP

nie będzie się zwalczać błotniarkę na pastwiskach środkami chemicznymi. Takie zabiegi muszą obejmować większe przestrzenie i nie mogą dotyczyć jedynie pojedynczych stanowisk zakażonego terenu. Nadto, ażeby pogorszyć warunki życiowe błotniarki, albo je zupełnie uniemożliwić, powinno się dążyć do tego, by w wyniku współpracy czynników weterynaryjnych, gospodarczych i melioracyjno-wodnych obniżać poziom wód zaskórnych.

Echinokokkoza powoduje w niektórych okolicach wielkie szkody wskutek tego, że wątroba zakażonych zwierząt nie może służyć jako środek aprowizacyjny ludności, równocześnie obniża stan zdrowotny zwierząt, a tym samym ich zdolność roboczą. Jeśli chcemy uniknąć tych strat, to musimy przebadac planowo zakażone tereny pod kątem wyszukania przenosiicieli tasiemców (*Echinococcus granulosus*), przy czym na pierwszy plan wysuwa się tu pies. Również jednak należy zwrócić baczną uwagę na różne gryzonie jak myszy, szczury itp., jako przenosiocieli wągrows, odpowiedzialnych za utrzymywanie się tasiemców wśród psów.

W sprawie zwalczania gza wydano w NRD 17.III.1952 rozporządzenie, którego § 1 poleca: „W każdej hodowli bydła należy dwukrotnie w ciągu roku, raz najpóźniej do 15 maja i drugi raz najpóźniej do 15 lipca, w każdym razie przed wypędem na pastwiska, przeprowadzić u bydła rogatego oczyszczanie z gzów“.

Biorąc jednak pod uwagę biologię obydwu gatunków tej muchy (*Hypoderma bovis* i *H. lineatum*) łatwo można dojść do wniosku, że nawet taki dwukrotny zabieg nie wystarczy, gdyż na pastwiskach wylęgają się gzy również i po 15 lipca i wskutek tego cała dotychczasowa praca nad usuwaniem ich staje się całkowicie lub w wysokim stopniu iluzoryczna. Oczyszczanie z gzów na pastwiskach napotyka na poważne trudności ze względów personalnych i technicznych; mechaniczne usuwanie za pomocą haczyków, pincet, itp. jest na dłuższą metę niemożliwe, gdyż przy silnym zaatakowaniu zwierząt przez gza (60 do 80 sztuk na osobnika) pozostanie zawsze pewna ilość gzów, co jest wynikiem silnej obrony zwierzęcia lub też obniżenia się energii roboczej pracownika. O wiele więc ważniejszą rzeczą byłoby — w myśl zasad współczesnej walki ze szkodnikami — przeprowadzać badania w tym kierunku, ażeby już z góry uniknąć uszkodzenia skóry. Odpowiadałoby to życzeniom przemysłu skórnego, gdyż poważne straty, które wyrządza giez obliczają na 30—50 mil. DM (marek niemieckich).

Nicień przewodu pokarmowego (*Trichostrongylidae*) są również przyczyną dużych szkód w hodowli owiec i bydła, wyrażających się niejednokrotnie utratą całych trzód. Dotychczasowe doświadczenia wykazują jasno, że stosowanie leków tylko wtedy spełnia swe zadanie, jeżeli równocześnie realizuje się zarządzenia higieniczne i gospodarcze. Pierwsze ma-

ją na celu zapobieganie powtórnemu zakażeniu zwierząt leczonych oraz zachorzeniu zwierząt dotychczas zdrowych, a w szczególności jagniąt i cieląt. Przy zarządzeniach gospodarczych chodzi przede wszystkim o systematyczną zmianę pastwisk, poprawę pokarmu, przesunięcie okresu rozplodu owiec. Konieczną jest świadoma, pełna zrozumienia współpraca weterynarza z hodowcą czy też pasterzem. Ten zaś musi zaniechać dawnego zwyczaju, że dla owiec nawet gorszy, mniej wartościowy pokarm jest jeszcze dobry i wystarczający, nawet wtedy, gdy pragnie on u swych owiec osiągnąć najwyższe wyniki. Ogniskiem tych zakażeń są zazwyczaj wiosną niewielkie pastwiska, które przez starych nosicieli pasożytów szybko zostają zakażone, tak iż jagnięta, które dopiero w lecie wychodzą na paszę muszą ulec tym zakażeniom wiosennym. Przesunięcie okresu rozplodu owiec ze stycznia na późną lub nawet wczesną jesień prowadziłoby do stajennego zakażenia młodzieży, które nie jest tak ciężkie jak zakażenie pastwiskowe i wywołuje poza tym pewną odporność bardzo przydatną młodzieży w lecie.

Zwalczanie robaczycy płuc (*Metastrongylidae*) jest w danej chwili trudną dziedziną, szczególnie wtedy, gdy dominuje *Muellerius capillaris*, pasożytujący w tkance płucnej. Zwalczanie go drogą wstrzykiwań dotchawicowych nie daje zbyt korzystnych wyników i w najlepszym razie gwarantuje tylko zmniejszenie się nasilenia robaków. Wielkie nadzieje co do zwalczania robaczycy płucnej wiążą się z zastosowaniem aerosolu.

Alfred Borchert

Institut vet.-med. Parasitologie
Humboldt Universität, Berlin

A. Борхерт

АКТУАЛЬНЫЕ ПАРАЗИТОЛОГИЧЕСКИЕ ПРОБЛЕМЫ

Потери причиняемые паразитами в нашем животноводстве и экономической жизни проывают часто потери, причиной которых являются инфекционные болезни. Для их ликвидации должны быть приняты меры борьбы с паразитарными болезнями так, чтоб эта акция охватывала целые паразитарно зараженные области, чтоб окончательно уничтожить данного вредителя.

Это первым делом относится к борьбе с фасциолезом, а особенно с *Fasciola hepatica* L. Для ликвидации катастрофических потерь причиняемых этим паразитом требуется проведение акции планового терапевтического лечения так долго, пока не только инвазированные животные, но и промежуточные хозяева (*Limnea truncatula*) не будут оздоровлены. На протяжении 2 лет обязывает 6-кратная терапевтическая процедура лечения овец и рогатого скота и вместе с тем мероприятия к борьбе с улиткой *Limnea truncatula* на пастбищах.

Эхинококкоз наносит в некоторых районах много вреда, поэтому необходимо провести в зараженных районах плановые исследования по обнаруживанию носителей ленточных червей, причем на первом плане должна находиться собака.

Для борьбы с *Hypoderma bovis* и *H. lineatum* выдано распоряжение, по которому следует произвести чистку скота от оводов 2 раза в году. Но и этого недостаточно. Гораздо важнее было бы, соответственно принципам современной борьбы с вредителями, сделать попытку препятствования повреждениям кожи.

Нематоды *Trichostrongylidae* являются причиной таких больших потерь, что иногда уничтожают целые стада домашних животных. Совместно с терапевтическим лечением должны быть проведены гигиенические и хозяйственные мероприятия. Эти последние относятся к перемене пастбища, улучшению корма и переложению периода размножения овец с января на осень, что может причиняться к конюшенной инвазии, которая однако не такая тяжелая как пастбищная и которая вырабатывает иммунитет.

При борьбе с *Metastrongylidae* возлагаются надежды на опыты по применению аэрозоля.

A. Borchert

AKTUELLE PARASITOLOGISCHE PROBLEME

Die Schäden, die die Parasiten unserer Haustiere dem Wirtschaftsleben zufügen, übertreffen z. T. diejenigen, welche durch infektiöse Krankheiten hervorgerufen werden. Zu ihrer Unterdrückung muss eine organisatorisch geleitete Bekämpfung durchgeführt werden, die sich auf ganz parasitär durchsetzte Gebiete erstreckt, um den in Betracht kommenden Schädling auszurotten.

Dies trifft vor allem die Bekämpfung der Leberegelplage zu, besonders der *Fasciola hepatica* L. Will man die durch den Leberegel verursachten katastrophalen Schäden beseitigen, so muss eine planmässige, medikamentöse Behandlung solange durchgeführt werden, bis nicht nur die befallenen Tiere, sondern auch die Zwischenwirte (*Limnea truncatula*) nicht mehr invadiert sind. Zwei Jahre hindurch muss eine 6 malige medikamentöse Behandlung der Schafe oder Rinder vorgenommen werden und zugleich die Leberegelschnecke auf dem Weideboden bekämpft.

Die Echinokokkose richtet gebietsweise schwere Schäden an. Es wird erforderlich sein, die Befallsgebiete nach Bandwurmrägern planmässig zu durchsuchen, wobei der Hund im Vordergrund stehen dürfte.

Zur Bekämpfung der Dasselplage (*Hypoderma bovis* und *H. lineatum*) wurde eine Verordnung erlassen, wonach jährlich zweimal eine Entdasselung durchzuführen ist. Auch dies genügt aber nicht. Viel wichtiger erscheint es, dem Sinne einer modernen Schädlingsbekämpfung entsprechend, Versuche dahingehend durchzuführen, die Lederschäden von vornherein zu verhindern.

Die Magenfadenwürmer (*Trichostrongyliden*) verursachen Verluste, die sich sogar im Zusammenbrechen ganzer Herden kennzeichnen. Mit der medikamentösen Behandlung müssen gleichzeitig hygienische wie auch wirtschaftliche Massnahmen durchgeführt werden. Die letzten beziehen sich auf den Weidewechsel, Verbesserung der Futtergrundlage, Umlegung der Lammzeit vom Januar auf den Herbst, was zu einer Stallinvasion der Jungtiere führen würde, die nicht so schwer ist, wie die Weideinvasion späterhin und eine Immunität erzeugt.

Bei der Bekämpfung der Lungenfadenwürmer (*Metastrongyliden*) wird auf die Versuche die Lungenseuche durch Aerosole zu behandeln grosse Hoffnung gesetzt.